

Protokół Nr 50/10
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 6 września 2010 roku

W posiedzeniu uczestniczyli radni – zgodnie z listą obecności oraz Pan Janusz Wargocki i Pan Tomasz Woch.

Porządek spotkania:

1. Działalność OSP w gminie Sobótka.
2. ZWiK – działalność finansowo-gospodarcza za I półrocze 2010r.
3. Wpływy z działalności Strefy Płatnego Parkowania po roku działalności.
4. Sprawy bieżące.

Ad 4

Skarga Pani Agnieszki Kubali złożona na Dyrektora Szkoły Podstawowej w Mirosławicach za pośrednictwem Kancelarii Prawnej Huberta Lary.

Przewodniczący Komisji Mirosław Jusiewicz zaznaczył, że członkowie komisji mogli zapoznać się z pełną dokumentacją skargi i chciałby poznać stanowisko radnych w tej sprawie. Przypomniał radnym historię obiegu skargi.

Agata Rekc poinformowała członków komisji, że z informacji jakie posiada od sekretarza tej szkoły wynika, że sprawa ta również znalazła się w sądzie i pierwsze posiedzenie w tej sprawie odbędzie się 30 września.

Radny Józef Budzowski powiedział, że skarga wyraźnie dotyczy planu pracy i jego zdaniem komisja rewizyjna nie powinna wnikać w relacje „pracodawca – pracownik”, ponieważ w tym przypadku nie mają miejsca żadne nieprawidłowości finansowe. Zaznaczył, że nawet Kuratorium Oświaty we Wrocławiu odrzuciło tą skargę twierdząc, że nie jest władne do podejmowania decyzji w tej sprawie.

Radny Stanisław Krasoń powiedział, że jego zdaniem komisja rewizyjna powinna się zająć tą sprawą, ale w bardzo wąskim zakresie dotyczącym jedynie organizacji pracy tej placówki. Zaznaczył, że to Sąd Pracy powinien dochodzić do tego, czy Kodeks Pracy został złamany. Wracając do kwestii organizacji pracy tej placówki zaznaczył, że Burmistrz powołał dyrektora tej placówki, który w jego imieniu nią zarządza. Dodał, że dyrektor ma kilku nauczycieli, którym wyznacza harmonogram pracy. Zaznaczył, że skoro Pani Dyrektor stwierdziła niedociągnięcia Pani Kubali to miała podstawę do tego, aby ją ukarać. Powiedział, że jego zdaniem w kwestii organizacji pracy placówki skarga jest niezasadna, ale komisja rewizyjna nie podejmuje się badania tego, czy zostały w tym przypadku złamane przepisy z prawa pracy, ponieważ od tego jest sąd.

Przewodniczący Komisji Mirosław Jusiewicz powiedział, że zgadza się z Radnym Budzowskim, że rada nie powinna zajmować się sprawami dotyczącymi prawa pracy, ale zgadza się również z opinią Radnego Krasonia, ponieważ dyrektorzy szkół mają narzędzie, które stosują względem swoich podwładnych i Rada Miejska nie może zabronić ich stosowania. Zaznaczył, że jego zdaniem skarga w zakresie organizacji pracy jest niezasadna. Podkreślił, że komisja nie podejmuje się badania spraw związanych z prawem pracy.

Radny Józef Budzowski powiedział, że w statucie komisji rewizyjnej nie ma mowy o rozwiązywaniu spraw z prawa pracy. Zaznaczył, że nie możemy ingerować w zakład pracy, który ma dyrektora powołanego przez Burmistrza. Dodał, że od tego typu spraw jest organ nadzoru i

organ prowadzący. Podkreślił, że sprawa nie dotyczy np. niegospodarności.

Agata Reksć wyjaśniła, że zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego to rada rozpatruje skargi na dyrektora jednostki, a nie organ prowadzący czyli Burmistrz.

Radny Józef Budzowski powiedział, że Burmistrz może rozpatrzyć tą skargę.

Agata Reksć jeszcze raz podkreśliła, że Burmistrz nie może rozpatrywać tego typu skarg.

Radny Józef Budzowski odpowiedział, że może.

Agata Reksć podkreśliła, że Kodeks Postępowania Administracyjnego mówi coś zupełnie innego.

Przewodniczący Komisji Mirosław Jusiewicz powiedział, że przychyliła się do wniosku Radnego Krasonia z zaznaczeniem, że komisja nie podejmuje się ingerowania w prawo pracy.

Radny Stanisław Krasoń powiedział, że jako komisja rewizyjna nie będą zajmować się sprawą mobbingu. Powiedział, że należy zaznaczyć, że komisja nie zajmowała się przepisami prawa pracy tylko rozpatrzyła skargę pod kątem organizacji pracy tej szkoły. Zaznaczył, że organizacją pracy szkoły kieruje dyrektor, który ma prawo podejmować restrykcyjne środki wobec nauczycieli. Dodał, że sprawy dotyczące prawa pracy niech rozpatrują sądy.

W zakresie organizacji pracy szkoły komisja uznała skargę za niezasadną (głosów „za” 2, „przeciw” 1, wstrzymał się” 1).

Ad. 1

Z uwagi na urlop pracownika temat przeniesiono na kolejne posiedzenie komisji.

Ad. 3

Przewodniczący Komisji Mirosław Jusiewicz powiedział, że przeanalizował umowę gminy z firmą obsługującą Strefę Płatnego Parkowania i gmina nieźle się nią zabezpieczyła.

Radny Stanisław Krasoń powiedział, że jest sporo niedociągnięć związanych z działaniem tej strefy, ale mówi się, że aby cokolwiek zmieniać należałoby ogłosić przetarg.

Przewodniczący Komisji Mirosław Jusiewicz powiedział, że jego zdaniem § 15 ust.1pkt 1 umowy dopuszcza możliwość zmiany taryfikatora. Dodał, że wśród mieszkańców największe kontrowersje wzbudza wysokość stawki.

Radny Stanisław Krasoń zapytał, czy parkingowi nadal praktykują to, że chodzą na ul. Warszawską i zgłaszają na policję fakt źle zaparkowanych samochodów? Powiedział, że jest to bandyctwo, ponieważ ci panowie mają pilnować interesów firmy na terenie strefy.

Pan Tomasz Woch powiedział, że do tej pory nie wpłynęła do niego żadna tego typu skarga.

Radny Stanisław Krasoń poprosiła Pana Wocha, aby firma pisemnie odpowiedziała, czy ten zwyczaj jest w dalszym ciągu praktykowany. Zaznaczył, że nie chodzi mu jedynie o ul. Warszawską, ale również o inne ulice poza strefą.

Radny Józef Budzowski powiedział, że firma poprzez parkomaty prowadzi działalność gospodarczą i chciałby się dowiedzieć czy w związku z tym płaci do gminy podatek? Zaznaczył, że w danych finansowych nie ma mowy o kosztach. Powiedział, że nie wiadomo skąd wzięła się różnica pomiędzy sumą łącznych wpływów, a sumą dochodów z parkomatów.

Pan Tomasz Woch odpowiedział, że podatek raczej nie jest pobierany.

Radny Józef Budzowski powiedział, że zauważył, że wpływy cały czas spadają.

Pan Tomasz Woch wyjaśnił, że może to być spowodowane tym, że pracownik, który do tej pory

zajmował się tym aby móc wysłać upomnienie musiał wystąpić o dane osobowe kierowców. Dodał, że osoba ta wystąpiła o dane około 400 kierowców na jednym wniosku, ale po kontroli okazało się, że każda osoba musi być na oddzielnym wniosku. Poinformował, że on wysłał takich wniosków ponad tysiąc, ale na odpowiedź trzeba czekać nawet do 5- 6 tygodni.

Radny Józef Budzowski powiedział, że korzyści dla gminy nie są duże w porównaniu do utrudnień dla mieszkańców jakie wprowadziła strefa.

Przewodniczący Komisji Mirosław Jusiewicz wracając do wypowiedzi Radnego Krasonia powiedział, że warto byłoby również zwrócić się do policji z zapytaniem, czy takie zgłoszenia odnośnie zaparkowanych na ul. Warszawskiej samochodów się pojawiają. Dodał, że kiedyś parkując na ul. Warszawskiej dostał wezwanie na komisariat policji i dowiedział się, że są to wyraźne naciski ze strony właścicieli strefy. Zapytał radnego Budzowskiego co jego zdaniem należałoby zrobić, aby ta strefa lepiej funkcjonowała?

Radny Józef Budzowski odpowiedział, że dla sprawniejszego funkcjonowania urzędu powinna być zrobiona zamknięta strefa płatnego parkowania Powiedział, że na pewno w związku ze strefą spadły obroty w zakładach usługowych, a może i ktoś stracił pracę, a więc uderzyło to w naszych mieszkańców.

Przewodniczący Komisji Mirosław Jusiewicz powiedział, że strefa miała przede wszystkim uporządkować ruch w rynku i to był jej nadrzędny cel.

Radny Stanisław Krasoń powiedział, że jego zdaniem nie należy odchodzić od strefy tylko zmniejszyć opłaty, ale niestety trzeba odczekać do wygaśnięcia umowy.

Pan Tomasz Woch powiedział, że przygotowuje informacje o które wnioskowali radni.

Ad. 2 (0:49)

Radni otrzymali wcześniej drogą mailową pełne sprawozdanie za I półrocze sporządzone przez ZWiK.

Radny Stanisław Krasoń poruszył temat przepompowni w Rogowie Sobóckim koło Pana Lecha.

Pan Janusz Wargocki wyjaśnił, że gmina zleciła przepięcie przepompowni od Pana Lecha do przepompowni gminnej. Zaznaczył, że w Rogowie Sobóckim w przewodzie są grunty kurzawkowe i podczas prac kurzawka wypchała rurociąg. Dodał, że zamówili firmę, która wykonała to przeciskiem sterowanym. Podkreślił, że teraz przepompownie mamy już na swojej działce.

Radny Józef Budzowski dodał, że koło Pana Lecha w Rogowie Sobóckim ścieki nadal płyną do rowu. Zapytał ile kosztowała kamera do sprawdzania rur i ile zakład zarobił dzięki temu zakupowi? Czy Dyrektor pobiera dodatkowe wynagrodzenie za sporządzenie projektu sieci wodno-kanalizacyjnej dla UMiG? Poruszył problem przyłączy w Garncarsku z ul. Dębowej do ul. Nowowiejskiej. Jak przebiega remont stacji uzdatniania i kiedy zostanie zakończony? Powiedział, że jego zdaniem zakład nie został zrestrukturyzowany, ponieważ zatrudnienie praktycznie się nie zmieniło.

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że z informacji jakie posiada remont do końca roku powinien zostać zakończony, ale nie zna szczegółów, ponieważ za tą inwestycję odpowiedzialny jest Pan Janusz Szajna. Poinformował, że kamera została zamówiona ze złomowych pieniędzy i kosztowała 24 tysiące. Zaznaczył, że zakup ten był niezbędny do sprawdzania podłączeń. Dodał, że zakład przymierza się do zakupu beczkowitzu z atestem. Poinformował, że nie pobierał żadnych pieniędzy za projekty robione dla gminy.

Radny Józef Budzowski zapytał, jak wykorzystywana jest zakupiona koparka?

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że sprawdzi jakie jest konkretne jej wykorzystanie.

Radny Józef Budzowski zapytał czy aktualnie w przepompowni w Rogowie znajduje się pompa i kiedy zakład zamierza rozwiązać problem wykupu gruntów przepompowni w Rogowie z terenu prywatnego?

powiedział, że wykupienie gruntu to nie jest problem dyrektora ZWiK.

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że rozmawiał z Państwem Gliszczyńskimi i wskazano w jaki sposób teren ma zostać wydzielony, ale spraw notarialnych nie da się tak szybko rozwiązać ponieważ nie ma takiego upoważnienia, ale sprawa trwa.

Radny Stanisław Krasoń powiedział, że nie ma co liczyć, że ci mieszkańcy sprzedadzą te działki za symboliczną kwotę, ponieważ dobrze orientują się w cenie działek.

Radny Józef Budzowski poruszył problem zasypanych studzienek kanalizacyjnych. Jako przykład podał ul. Zamkową. Dodał, że przy jego posesji kanał nie był czyszczony od 30 lat. Zapytał kiedy definitywnie podłączą się mieszkańcy do przepompowni w Sobótce Zachodniej ponieważ wie, że był problem z prądem? Zaznaczył, że powinien być nakaz podłączenia.

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że mieszkańcy Sobótki Zachodniej nie zgodzili się na lokalizację jednej z przepompowni ścieków i problem będzie nadal istniał. Dodał, że przepompownia nie została jeszcze przekazana, ale gdy tylko to nastąpi wówczas będą wydawane warunki.

Radny Józef Budzowski zapytał, co to znaczy, że odbiorca wody jest „niefakturowany”? Dodał, że z sprawozdania wynika, że nie za wszystkie wodomierze odpowiada ZWiK. Zapytał, kto odpowiada za pozostałe? Zaznaczył, że w sprawozdaniu nie doszukał się informacji o odbiorcach przemysłowych. Dodał, że zużywają oni dużo wody. Jako przykład podał m.in. rolników posiadających duże arealy, którzy pobierają wodę do opryskiwaczy.

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że zakład odpowiada za wodomierz główny, a w budynku mogą być jeszcze inne. Dodał, że odpowiedź odnośnie odbiorców nefakturowanych przekaże na piśmie.

Radny Józef Budzowski powiedział, że straty wody są ogromne. Zapytał ile pieniędzy zabraknie ZWiK na koniec roku?

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że jeżeli wykonają wszystkie zaplanowane zadania to nie przewidują żadnych pożyczek.

Poruszono problem małej ilości ścieków w porównaniu do zużytej wody.

Radny Józef Budzowski poruszył problem tego jak z wody rozliczane są szkoły i OSP. Zaznaczył, że szkoły nie powinny być rozliczane ryczałtowo.

Przewodniczący Komisji Mirosław Jusiewicz powiedział, że chcieli uzyskać od Dyrektora ZWiK odpowiedź również na to pytanie.

Protokołowała

Agata Rekść

Przewodniczący Komisji

Mirosław Jusiewicz